

Sygn. akt V U 982/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Andrzej Marek

Protokolant: star. sekr. sądowy Magdalena Teteruk

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2020 r. w Legnicy

sprawy z wniosku J. S.

przy udziale D. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania J. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

z dnia 28 maja 2019 r.

znak (...)

I. **zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 28 maja 2019 r. (...) w ten sposób, że ustala, iż J. s. jako osoba współpracująca z prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą D. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresach od 01 września 2013 r. do 19 marca 2015 r. i od 12 maja 2017 r. do 03 września 2018 r.,**

II. **zasądza od strony pozwanej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na rzecz J. S. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,**

Andrzej Marek

Sygn. akt V U 982/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 maja 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że wnioskodawczyni J. S. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek D. S. nie podlega: obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresach od 1 września 2013 r. do 19 marca 2015 r. i od 12 maja 2017 r. do 3 września 2018 r. oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresach od 1 września 2013 r. do 19 marca 2015 r. oraz od 12 maja 2017 r. do 3 września 2018 r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że po przanalizowaniu materiału dowodowego należy stwierdzić, że zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych J. S. jako osoby współpracującej przy prowadzeniu działalności gospodarczej było niezasadne. Dokonując analizy zgromadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów w postaci dokumentów oraz zeznań, organ rentowy stanął na stanowisku, że ogół istniejących okoliczności towarzyszących zgłoszeniu J. S. do ubezpieczeń społecznych z tytułu osoby współpracującej przy prowadzeniu działalności gospodarczej daje podstawę do stwierdzenia, że miało ono na celu wyłącznie uzyskanie tytułu do ubezpieczeń, a w konsekwencji prawa do wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Zakład zaznaczył, że składki na ubezpieczenie społeczne, jakie D. S. opłacił żonie z tytułu współpracy wynoszą 22.731,89 zł. Natomiast łączna kwota pobranych zasiłków wynosi 142.347,03 zł. Fakt ten podkreśla niewielki wkład składek wniesiony do systemu ubezpieczeń społecznych w stosunku do pobranych świadczeń. W ocenie organu rentowego w rozpoznawanym przypadku nie ma mowy o istotnym ciężarze gatunkowym działań J. S.. Brak tu również cech stabilności, zorganizowania oraz znaczącego czasu i częstotliwości podejmowanych działań, co może budzić podejrzenia co do rzeczywistych intencji przyświecających małżonkom podczas zgłaszania J. S. jako osoby współpracującej do ubezpieczeń. O braku stabilności współpracy zdaniem ZUS świadczy fakt, że J. S. była obejmowana tytułem osoby współpracującej jedynie tuż przed okresem macierzyństwa. Organ rentowy podniósł, że nie było to działanie przypadkowe i nie wynikało z konieczności większego zaangażowania w prowadzenie firmy. Było elementem stosowanej praktyki manipulowania zgłoszeniem do ubezpieczeń na potrzeby uzyskania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Po analizie zebranego materiału ZUS uznał, iż nie wykazano przekonująco zaistnienia faktycznej i rzeczywistej potrzeby podjęcia współpracy. Zdaniem organu rentowego jedynie dla potrzeb uzyskania świadczeń z ZUS zgłoszono J. S. do ubezpieczenia społecznego i wykreowano fikcję statusu osoby współpracującej.

Wnioskodawczyni J. S. odwołała się od przedmiotowej decyzji, zaskarżając ją w całości, Zarzuciła zaskarżonej decyzji:

1. rażące naruszenie art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 z 2018) poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż skarżąca nie może zostać uznana za osobę współpracującą, podczas gdy spełnia ona wszystkie przesłanki stypizowane w przedmiotowym artykule, bowiem za „osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, zleceniobiorcami oraz osobami fizycznymi, wskazanymi w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r.” – uważa się między innymi małżonka, a do takich z pewnością należy skarżąca;
2. rażące naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 4-5a poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy za osobę współpracującą uważa się między innymi małżonka, a osoba ubezpieczona spełniła wszelkie przesłanki aby podlegać zgłoszeniu jako osoba współpracująca;
3. naruszenie art. 13 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego nieuwzględnienie, a co za tym idzie niezastosowanie, podczas gdy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: osoby współpracujące – od dnia rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności, do dnia zakończenia tej współpracy;
4. naruszenie art. 7 k.p.a. poprzez jego niezastosowanie i przeprowadzenie postępowania bez dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego;
5. rażące naruszenie art. 107 § 3 k.p.a. poprzez brak wskazania w zaskarżonych decyzjach faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł a także przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;
6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonej decyzji poprzez przyjęcie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, że podstawą wymiaru składek ZUS-owskich za współpracownika jest przychód, podczas gdy jest to zadeklarowana kwota (identycznie jak u samego przedsiębiorcy); a nadto, ubezpieczona wykazała przedstawiając w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych odpowiednie dokumenty świadczące o tym, że zadeklarowana wysokość składek, które były odprowadzane, znajduje realne odzwierciedlenie w kotwach uzyskiwanych dochodów;

7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonej decyzji poprzez przyjęcie, że wysokość wypłaconych zasiłków przekracza wysokość odprowadzonych składek, podczas gdy konstrukcja prawna systemu ubezpieczeń społecznych obowiązująca w Rzeczypospolitej Polskiej nie uzależnia wysokości pobranych świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa od rzeczywiście odprowadzonych składek;

8. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonej decyzji, polegający na przyjęciu, że skarżąca nie wykazała w sposób przekonujący zaistnienia faktycznej i rzeczywistej potrzeby podjęcia współpracy, że zrobiła to dla potrzeby uzyskania świadczeń z ZUS, podczas gdy skarżąca wykazała, że w okresach, w których została zgłoszona do ubezpieczeń świadczyła pracę jako osoba współpracująca, zastępująca męża. Zakład Ubezpieczeń nie zakwestionował faktu prowadzenia działalności gospodarczej w zastępstwie męża a przedstawione Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych dowody jednoznacznie wskazują na świadczenie przez skarżącą pracy;

9. błąd w ustaleniach faktycznych a przyjętych za podstawę wydania zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, iż zachowania skarżącej nie można uznać za charakter współpracy przy prowadzonej przez męża działalności, podczas gdy w przypadku pierwszego jak i drugiego okresu zatrudnienia nie może być mowy o świadczeniu pracy w sposób incydentalny czy okazjonalny, bowiem współpraca z mężem trwała kilka miesięcy, a co za tym idzie brak jest podstaw faktycznych i prawnych do stwierdzenia, że pomoc w prowadzeniu firmy przez skarżącą w czasie nieobecności męża była nieuzasadniona.

Wskazując na powyższe zarzuty, ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. uznanie, że skarżąca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu za okresy od 1 września 2013 r. do 19 marca 2015 r. oraz od 12 maja 2017 r. do 3 września 2018 r. a także ubezpieczeniu chorobowemu od 1 września 2013 r. do 19 marca 2015 r. oraz od 12 maja 2017 r. do 3 września 2018 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kwoty 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił:

D. S. prowadzi od 17 października 2005 r. działalność gospodarczą pod nazwą (...) D. S.. Przeważającym rodzajem działalności zgodnie z PKD jest działalność związana z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat. Jest to działalność związana z pośrednictwem doradczym, polegającym na pozyskiwaniu klientów dla firmy (...) S.A. w L. (...). Zaczynał od stanowiska agenta, przedstawiciela, obecnie jest menedżerem (dyrektorem generalnym) i zajmuje się rozbudową oraz zarządzaniem zespołami sprzedażowymi na rzecz (...).

Wnioskodawczyni J. S. i D. S. są małżeństwem od 28 lipca 2012 r. Od tego momentu wspólnie mieszkają i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

Przed zawarciem małżeństwa wnioskodawczyni asystowała D. S. w prowadzeniu działalności gospodarczej. W 2011 r. wnioskodawczyni jeździła w teren z D. S.. W styczniu 2012 r. wnioskodawczyni zawarła umowę agencyjną z (...), na podstawie której wnioskodawczyni pozyskiwała klientów dla (...). Wnioskodawczyni zakończyła działalność jako agent w (...) w drugiej połowie 2013 r. W okresie od 18 do 22 listopada 2013 r., od 4 do 6 sierpnia 2014 r. oraz od 12 do 17 grudnia 2014 r. wnioskodawczyni pracowała jako zleceniobiorca w (...).

W 2013 r. D. S. miał problemy zdrowotne związane z hemoroidami, z powodu których miał operacje w maju 2013 r. i we wrześniu 2013 r. D. S. przebywał na zwolnieniu lekarskim od 9 maja 2013 r. do 9 czerwca 2013 r. oraz od 8 września 2013 r. do 7 października 2013 r.

Po pierwszym zwolnieniu lekarskim okazało się, że D. S. ma problemy z funkcjonowaniem i prowadzeniem działalności (dochody z działalności w okresie jego zwolnienia lekarskiego spadały). Dlatego mając zaplanowaną kolejną operację na wrzesień 2013 r. D. S. podjął decyzję o zgłoszeniu żony jako osoby współpracującej przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

W okresie od 1 września 2013 r. do 19 marca 2015 r. D. S. zgłosił wnioskodawczynię w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych jako osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Wnioskodawczyni jako osoba wspomagająca pozyskiwała klientów, tworzyła bazę wypadową w teren, sprawdzała w internecie frazy związane z wypadkami, głównie śmiertelnymi, po sporządzeniu bazy jeździła do miejscowości, gdzie następowały wypadki i informowała uprawnione osoby o prawie do zadośćuczynienia z powodu śmierci osoby w wypadku. Pytała osoby starsze, czy słyszały o wypadku i czy wiedzą, gdzie mieszkają poszkodowani a także rozklejała plakaty informacyjne. Głównym zadaniem wnioskodawczyni było tworzenie listy adresów znalezionych klientów. Zajmowała się drukowaniem dokumentów do spraw agentów współpracujących z (...), opisywała te dokumenty i zawoziła do (...). Wnioskodawczyni w okresie niezdolności męża do pracy zajmowała się wszystkimi sprawami związanymi z dostarczaniem dokumentów medycznych, faktur, przelewami do ZUS, z tytułu podatków, opłat i innymi. Pracowała codziennie od 6 do 10 godzin. Jeździła w teren przynajmniej cztery razy w tygodniu. Dbała o oprawę firmy w internecie, pisała dużo postów. Drukowała plakaty, materiały, ulotki. Czasochłonne było zwłaszcza przeglądanie internetu w celu poszukiwania klientów i agentów. Praca wnioskodawczyni była żmudna. W branży ubezpieczeniowej bardzo istotna jest systematyczność, dlatego działania wnioskodawczyni w okresie niezdolności do pracy D. S. zapobiegły wypadnięciu przez niego z rynku.

J. S. jako osoba współpracująca zadeklarowała podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości:

- od września 2013 r. do listopada 2013 r. – 9.031,28 zł,

- w grudniu 2013 r. 294,49 zł,

- od stycznia 2014 r. do marca 2015 r. – 0 zł.

Wnioskodawczyni i jej mąż wiedzieli, że w momencie zgłoszenia jako osoby współpracującej wnioskodawczyni jest w ciąży. Zadeklarowana została maksymalna podstawa wymiaru składek w celu uzyskania zasiłku macierzyńskiego w wyższej wysokości. J. S. urodziła dziecko w dniu 21 marca 2014 r.

Organ rentowy wypłacił wnioskodawczyni następujące świadczenia:

- od 2 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. zasiłek chorobowy,

- od 1 stycznia 2014 r. do 2 stycznia 2014 r. zasiłek chorobowy,

- od 3 stycznia 2014 r. do 31 stycznia 2014 r. zasiłek chorobowy,

- od 1 lutego 2014 r. do 2 lutego 2014 r. zasiłek chorobowy,

- od 3 lutego 2014 r. do 28 lutego 2014 r. zasiłek chorobowy,

- od 1 marca 2014 r. do 3 marca 2014 r. zasiłek chorobowy,

- od 4 marca 2014 r. do 31 marca 2014 r. zasiłek chorobowy,

- od 21 marca 2014 r. do 31 marca 2014 r. zasiłek macierzyński,

- od 1 kwietnia 2014 r. do 19 marca 2015 r. zasiłek macierzyński.

Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego wnioskodawczyni w marcu 2015 r. D. S. wyrejestrował żonę jako osobę współpracującą.

W 2016 r. D. S. przyjął na staż pracownika od spraw technicznych, nie zajmującego się kwestiami merytorycznymi. Po odbyciu stażu pracownik został niezwłocznie zwolniony ponieważ wpuszczał do biura swoich znajomych, m.in. A.

G., który w dniu 27 czerwca 2017 r. dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia samochodu D. S., a następnie po spowodowanej kolizji porzucił go w stanie uszkodzonym, za co został skazany prawomocnym wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 31 października 2017 r.

W 2017 r. w(...) był bardzo duży projekt dotyczący rekrutacji, (rekrutowano ok. 50 osób miesięcznie). Polegał na prowadzeniu szkoleń w całej Polsce. D. S. jako jeden z czołowych menadżerów bardzo aktywnie uczestniczył w projekcie, był mocno eksploatowany, przeprowadzał szkolenia w całej Polsce, często wyjeżdżał na kilka dni. Ze względu na zaabsorbowanie wzmożoną działalnością szkoleniową i brak czasu na inne działania w ramach swojej firmy w okresie od 12 maja 2017 r. do 3 września 2018 r. D. S. ponownie zgłosił wnioskodawczynię w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych jako osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Wnioskodawczyni w tym okresie przygotowywała pracę mężowi, wyszukiwała klientów, a mąż wyjeżdżał w teren. Wnioskodawczyni zajmowała się pozyskiwaniem informacji na temat wypadków w rejonie, analizowała, czy sprawa nadaje się do uzyskania odszkodowania, dokładnie sprawdzała mapę i robiła rozpiskę chronologiczną i geograficzną wyjazdów w teren. Wnioskodawczyni weryfikowała również CV kandydatów na szkolenia pod kątem wieku, umiejętności, terenu zamieszkania kandydata, tworzyła listy i przesyłała wnioskodawcy na e-mail. Zajmowała się uaktualnianiem wpisów na stronach internetowych. Mocno promowała akcję rekrutacyjną w portalach społecznościowych – udostępniała posty, kontrolowała komentarze.

W drugim okresie współpracy wnioskodawczyni i jej mąż oddali od 27 czerwca 2017 r. starsze dziecko do przedszkola. Wcześniej zajmowała się nim ojciec lub teściowa wnioskodawczyni.

J. S. jako osoba współpracująca zadeklarowała podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości:

- od maja 2017 r. do sierpnia 2017 r. – 10.657,50 zł,
- we wrześniu 2017 r. 1.421,00 zł,
- od października 2017 r. do września 2018 r. – 0 zł.

Wnioskodawczyni w momencie drugiego zgłoszenia jako osoby współpracującej również była w ciąży. Zadeklarowanie maksymalnej podstawy wymiaru składek miało na celu ponowne uzyskanie zasiłku macierzyńskiego w wyższej wysokości. J. S. urodziła dziecko w dniu (...).

Organ rentowy wypłacił wnioskodawczyni zasiłek macierzyński w okresie od 5 września 2017 r. do 3 września 2018 r.

W 2018 r. z powodu informacji o możliwości zmiany prawa zakazującej reklamy i kontaktu z klientem firm odszkodowawczych nastąpiło znaczne zmniejszenie zespołu agentów prowadzonych przez D. S.. Wnioskodawczyni wraz z mężem podjęli decyzję o jej przebranzowaniu jej działalności w kierunku wizażu. Od kwietnia 2019 r. wnioskodawczyni prowadzi działalność gospodarczą w tym kierunku.

Dowód:

- akta ubezpieczeniowe wnioskodawczyni,
- umowy o świadczenie usług oświatowych z dnia 27.06.2017 r., 31.07.2017 r., 24.08.2017 r. k. 41-43v.,
- kserokopie zwolnień lekarskich k. 44-45,
- odpis wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 31.10.2017 r. k. 46,
- przesłuchanie zainteresowanego D. S. k.49v.-50v.,
- zeznania świadka T. J., e-protokół z dnia 17.01.2019 r. 00:04:17 i nast. (k.62v.),

- zeznania świadka M. K., e-protokół z dnia 17.01.2019 r. 00:22:49 i nast. (k.62v.-63),
- zeznania świadka N. R., e-protokół z dnia 17.01.2019 r. 00:34:22 i nast. (k.63-63v.),
- zeznania świadka M. Z., e-protokół z dnia 17.01.2019 r. 00:54:30 i nast. (k.63v.),
- przesłuchanie wnioskodawczyni, e-protokół z dnia 17.01.2019 r. 01:05:18 i nast. (k.63v.-64v.).

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300) osoby współpracujące przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od dnia rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności do dnia zakończenia tej współpracy. Natomiast w myśl art. 11 ust. 2 ustawy dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby współpracujące przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Przepis art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy stanowi, że za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca (ust. 2).

Za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego (art. 8 ust. 11).

Z brzmienia cytowanego przepisu wynika, iż o statusie osoby współpracującej decydują trzy przesłanki. Po pierwsze: bycie w kręgu osób bliskich enumeratywnie wymienionych, po wtóre: pozostawanie członka rodziny we wspólnym gospodarstwie domowym, po trzecie: „współpraca” przy prowadzeniu działalności pozarolniczej.

Wskazać trzeba, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie zawiera legalnej definicji pojęcia „współpracy” przy prowadzeniu działalności gospodarczej, dlatego w tym zakresie odwołać się należy do bogatego orzecznictwa sądowego, w którym wyłoniono określone kryteria kwalifikujące. I tak w wyroku z dnia 20 maja 2008 r., II UK 286/07, Sąd Najwyższy przyjął, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej, powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, uznać należy taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia ich współdziałanie w tym przedsięwzięciu. Tym samym, rodzinna i zwyczajowa pomoc małżonka pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym, jaką świadczy on osobie prowadzącej działalność gospodarczą, nie wypełnia pojęcia „współpracy” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy, gdyż stanowi to w istocie realizację obowiązków uregulowanych w art. 23 i 27 k.r.o. Ponadto, skoro ustawa wiąże przymus ubezpieczenia z uzyskiwaniem dochodów i chroni swym zakresem osoby utrzymujące się z własnej pracy, to właściwe jest uznanie, że współpracą przy prowadzeniu działalności jest takie współdziałanie małżonka, które generuje stałe dochody z tej działalności - wyższe, niż gdyby działalność tę małżonek prowadził samodzielnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., I UK 51/09, OSNP rok 2011 nr 5-6, poz. 84). Powyższe prowadzi do konkluzji, że według ukształtowanych zapatrywań judykatury cechami konstytutywnym pojęcia „współpracy” przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, są występujące łącznie: istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, stabilność i zorganizowanie oraz znaczący czas i częstotliwość podejmowanych czynności (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 czerwca 2018 r., III AUa 1117/17 i z dnia 27 grudnia 2018 r., III AUa 94/18).

W niniejszej sprawie sporną pozostawała kwestia, czy wnioskodawczyni J. S. zasadnie została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej męża D. S.. Organ rentowy podnosił, że wnioskodawczyni nie wykonywała stale czynności związanych z prowadzeniem działalności, a jeżeli już, to działania te miały charakter wyłącznie doraźnej, okazjonalnej pomocy i nie zależało od nich funkcjonowanie firmy prowadzonej przez męża. Zdaniem organu rentowego nie ma mowy o istotnym ciężarze gatunkowym działań wnioskodawczyni, brak również cech stabilności, zorganizowania oraz znaczącego czasu i częstotliwości podejmowanych działań. Zdaniem organu rentowego zgłoszenie wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych miało na celu wyłącznie uzyskanie tytułu do ubezpieczeń, a w konsekwencji prawa do wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W ocenie Sądu stanowisko organu rentowego jest bezpodstawne.

Z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, w tym z zeznań świadków T. J., M. K., N. R. i M. Z. potwierdzonych w pełni zeznaniami wnioskodawczyni i zainteresowanego D. S. wynika jednoznacznie, że w okresie zgłoszenia jako osoba współpracująca wnioskodawczyni wykonywała bardzo istotne czynności z punktu widzenia działalności gospodarczej jej małżonka. Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne, w pełni spójne, zgodne pomiędzy sobą i z twierdzeniami zainteresowanego oraz wnioskodawczyni. D. S. miał w 2013 r. problemy zdrowotne, z powodu których miał operacje w maju oraz we wrześniu 2013 r. i przebywał na zwolnieniu lekarskim od 9 maja 2013 r. do 9 czerwca 2013 r. oraz od 8 września 2013 r. do 7 października 2013 r. Następnie w roku 2017 mąż wnioskodawczyni bardzo często wyjeżdżał na szkolenia na terenie całej Polski w związku z dużym programem rekrutacyjnym firmy (...). Z zeznań wszystkich wymienionych świadków wynika, że bardzo istotne w branży agentów firm odszkodowawczych jest systematyczność i długie przerwy w działalności mogą spowodować wypadnięcie z rynku. Tym samym nie ulega wątpliwości, co potwierdzili wszyscy świadkowie (z których dwóch jest również agentami w firmie (...), a jedna osoba pracowała w(...) jako kierownik departamentu obsługi szkód), że działania podejmowane przez wnioskodawczynię były bardzo istotne dla prowadzonej przez męża działalności. Istotny był charakter obowiązków wykonywanych przez wnioskodawczynię, która wyszukiwała w internecie informacji o wypadkach, jeździła do miejscowości w których miały miejsce wypadki, szukała osób uprawnionych i informowała je o możliwości dochodzenia zadośćuczynienia. Nadto pod nieobecność męża wnioskodawczyni zajmowała się wszystkimi przelewami i dokumentacją. W drugim okresie współpracy w roku 2017 wnioskodawczyni nadal zajmowała się pozyskiwaniem informacji na temat wypadków w rejonie, tym razem w teren jeździł mąż wnioskodawczyni, który był jednak był dzięki wnioskodawczyni odciążony od szukania informacji w internecie, co zgodnie z zeznaniami zainteresowanego oraz świadka T. J. było żmudnym zajęciem. W drugim okresie współpracy wnioskodawczyni pomagała również D. S. w procesie rekrutacji i promowała akcję rekrutacyjną w internecie. Świadek T. J. zeznał, że wnioskodawczyni codziennie przychodziła do biura. Zdarzało się, że widział wnioskodawczynię w biurze o godz. 20.00-21.00. Świadek ten zeznał również, że otrzymywał pomoc od wnioskodawczyni pod nieobecność D. S.. Świadek N. R. zeznał, że wnioskodawczyni przejęła od męża duży zakres obowiązków, w tym praktycznie całą pracę terenową. Nadto przydatność i istotność działań wnioskodawczyni potwierdza fakt, że miała ona już doświadczenie jako agent (...) przed zgłoszeniem jako osoba współpracująca.

Tym samym działania podejmowane przez wnioskodawczynię miały charakter stały i jak wynika jednoznacznie z zeznań świadków, bez tej pomocy stanowiące majątek wspólny dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki został osiągnięty z udziałem czynności podejmowanych przez J. S.. Niewątpliwie działania wnioskodawczyni spełniały również pozostałe przesłanki współpracy wskazywane w orzecznictwie, takie jak istotny ciężar gatunkowy, bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, stabilność i zorganizowanie oraz znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

Organ rentowy wskazywał, że nieprzypadkowo płatnik zgłosił żonę dwukrotnie jako osobę współpracującą w okresie ciąży, od razu deklarując maksymalną podstawę wymiaru składek, co wyraźnie wskazuje tylko i wyłącznie na próbę uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W tym miejscu powołać się należy na Uchwałę Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r. sygn. akt II UZP 1/10. Stosownie do treści niniejszej uchwały Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony

do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że wysokość świadczeń nie zależy od uznania organu ubezpieczeń społecznych. Zakład ma obowiązek wypłacać świadczenia w takiej wysokości, jaka wynika z przepisów ustaw, które nie przewidują możliwości uchylenia się od tej powinności w całości lub w części ze względu na to, że w ocenie organu ubezpieczeń świadczenie jest „nienależnie wysokie”, „nieekwiwalentne”, bądź że kwota, jaką należy wypłacić, jest „niesłuszna”, „niesprawiedliwa”, czy „niegodziwa”.

Dalej Sąd Najwyższy podniósł w uzasadnieniu cytowanej ustawy, że uniemożliwić ubezpieczonym uzyskiwanie „instrumentalnie zawyżonych świadczeń krótkoterminowych z ubezpieczenia społecznego” mógłby wyłącznie ustawodawca przez wprowadzenie określonych regulacji, np. polegających na uwzględnianiu podwyższonej kwoty jako podstawy wymiaru świadczeń dopiero po jakimś okresie karencji, czy też umożliwieniu podwyższenia podstawy wymiaru dopóty, dopóki zdarzenie ubezpieczeniowe jest niepewne. Jak długo takich rozwiązań ustawowych nie ma, tak długo organ rentowy nie może uchylić się od obowiązku wypłaty świadczenia w wysokości określonej przepisami, jeżeli determinująca tę wysokość podstawa wymiaru spełnia warunki ustawowe (por. Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r. sygn. akt II UZP 1/10, publ. Legalis).

Wskazuje się nadto w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że podjęcie przez kobietę w ciąży działalności gospodarczej, nawet gdy głównym motywem jej decyzji jest uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie jest sprzeczne z prawem. W przypadku wyraźnego zezwolenia ustawodawcy na zadeklarowanie podstawy wymiaru składek w oderwaniu od klasycznych mierników ekonomicznych (wynagrodzenie, przychód) nie do pogodzenia z zasadą formalizmu ubezpieczeń społecznych byłaby odmowa przyznania ochrony prawnej, w zagwarantowanej wysokości, ubezpieczonej, która w dopuszczalnych granicach zadeklarowała kwotę korzystną dla siebie i dla niej dogodną z ekonomicznego punktu widzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2018 r., sygn. akt I UK 320/17, publ. Legalis).

Pogląd zaprezentowany powyżej w pełni podziela tutejszy Sąd i odnosi go również do osób współpracujących przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Mając na względzie powyższe okoliczności, płatnik składek miał prawo zadeklarować maksymalną podstawę wymiaru składek celem uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Warunkiem było jednak rzeczywiste wykonywanie przez wnioskodawczynię współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, co zostało wykazane w toku niniejszego postępowania.

Na marginesie jedynie wskazać trzeba, że tutejszy Sąd w składzie orzekającym zgadza się z tym nurtem orzecznictwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2017 r. II UK 413/16, publ. Legalis), który wskazuje na brak możliwości w sprawie o podleganie ubezpieczeniom społecznym korygowania podstawy wymiaru składek. Byłoby to bowiem sprzeczne z kontrolnym charakterem postępowania sądowego w tego typu sprawach, gdzie przedmiotem osądu jest treść decyzji ZUS wyznaczającej treść rozstrzygnięcia sądowego. Jest to także związane z kwestią zapewnienia jednoznaczności i pewności sytuacji prawnej ubezpieczonego także w aspekcie zakresu postępowania dowodowego i braku możliwości zaskakiwania strony innym rozstrzygnięciem sądowym aniżeli odnoszącym się wprost do treści decyzji ZUS. Oczywiście nie przekreśla to możliwości późniejszego wydania przez organ rentowy decyzji ustalającej podstawę wymiaru na niższym poziomie aniżeli zadeklarowany (przy istniejących w tym zakresie wątpliwościach) przez ubezpieczonego.

Z tego względu Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję jak w pkt. I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).